№ 131. Czwartek 11. Czerwca 1863. Rok wydania 53.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Położone po tej stronie Prutu gminy *Pererów. Matijowce* i *Załucze* w obwodzie kołomyjskim obowiązały się po wieczne czasy dla założenia spólnej szkoły parafialnej. istniejący już budynek szkolny z pomieszkaniem nauczyciela utrzymywać zawsze w dobrym stanie, sprawiać porządki szkolne, czuwać nad czystością szkoły. dostarczać na opał szkoły rocznie 4 niższo-austr. sagów drzewa. z czego na gminę Pererów przypadają 2, a na obie inne gminy po 1 sągu. przystawiać bezpłatnie drzewo, które zakupywać będzie nauczyciel na opał pomieszkania swego w obrębie jednej mili, a nakoniec płacić każdoczesnemu nauczycielowi rocznie 100 zł. w. a., z czego na gminę Pererów przypada 50 zł., a na obie inne gminy po 25 zł. w. a., i nadać mu prócz tego grunt objętości przynajmniej $^{3}/_{4}$ części morga.

Na polepszenie tej dotacyi zapewnił gr. kat. pleban miejscowy. ks. Mikołaj Moroziewicz na czas swego teraźniejszego urzędowania kapłańskiego roczny dodatek w kwocie 4 zł. w. a.. a dzierżawca wsi Jante Wieselberg na czas swego zamieszkania w Pererowie, Matijowcach lub Załuczu po tej stronie Prutu również po 4 zł. w. a. rocznie.

Okazaną temi ofiarami troskliwość o poparcie oświaty między ludem wiejskim. podaje c. k. Namiestnictwo z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 31. maja r. b. nadać najłaskawiej woźnemu wyższego sądu krajowego w Krakowie. *Jakubowi Merk*. w uznaniu jego wieloletniej wiernej i gorliwej służby, srebrny krzyż zasługi z koroną.

Część nieurzędowa.

Lwów, 11. czerwca.

Najjaśniejszy Pan najwyższem postanowieniem z dnia 3. b. m. zatwierdzić raczył prawo o szarwarkach drogowych przez sejm forarlbergski zawotowane. Najwyższa sankcya odmówioną zaś została uchwale sejmu tyrolskiego, przyznającej miastu Insbrukowi prawo poboru taxy od kart pobytu dla obcych i opłaty od przejeżdżających. równie jak i opłaty od małżeństw. Powodem odmowy była uwaga. iż taxy podobne gminie Insbruckskiej przyznane i innym gminom nie mogłyby być odmówione. takie zaś taxy sprzeciwiają się powszechnemu dobru. ścieśniając wolny obrót osób w kraju. śluby zaś małżeńskie nie mogą być przedmiotem racyonalnego podatkowania.

W obec energicznych środków rządu pruskiego w stłumieniu wszelkiej opozycyi przeciwko rozporządzeniu z dnia 1. b. m. wolność druku ścieśniającego. słowa przez królewicza następcę tronu w Gdańsku wyrzeczone, zwróciły powszechną na siebie uwagę. Królewicz wyraźnie oświadczył. iż nie należał do osób rozporządzenie to doradzających, i zdaje się. iż nie przyjmuje na siebie żadnej solidarności z obecnym systemem rządu pruskiego.

Według depeszy z Paryża z dn. 8. czerwca, *La France* dowiaduje się, że 4 okręta liniowe, 3 statki przewozowe i 2 fregaty otrzymały rozkaz powieść do Mexyku wojsko i amunicyę.

Telegramy przed dwoma dniami rozesłane, donosiły, iż jenerał Forey zmuszony był do odstąpienia od oblężenia Puebli i zawieszenia swych operacyi do nadejścia nowych posiłków. Dziś *Monitor* paryzki w urzędowej części zamieścił wiadomości z pod Puebli, sięgające po dzień 27. kwietnia, które telegramom powyższym zupełnie zaprzeczają. *Monitor* zapewnia. iż oblężenie Puebli postępuje bez przerwy, że stan zdrowia wojsk francuzkich jest wyborny. Inne dzienniki paryzkie podają szczegółowe wiadomości z Veracruz przez Anglię nadesłane, które w właściwej rubryce zamieszczamy. Pomimo tych doniesień zdaje się. iż położenie Francuzów w Mexyku nader jest krytyczne a nawet niebezpieczne, z powodu upałów. które wnet nastaną. upałów zabójczych. dla ludzi z klimatem mexykańskim nie oswojonych. Mexykanie stawiają dzielny opór i zadali stanowczo kłam twierdzeniom dzienników, a nawet i ministrom francuzkim, jakoby lud mexykański jęczał pod nieznośnym despotyzmem, Francuzów jako wybawców przyjmować mieli, krom nielicznej garstki. która się pod przywództwem Markiza, z okrucieństw swych od dawna osławionego. z Francuzami złączyła, ludność cała stoi po stronie rządu. i najmniejszej dla wojska francuzkiego sympatyi nie okazuje.

Przed niejakim czasem były konzul jeneralny francuzki w Mexyku, Monlue, wystąpił w dziennikach francuzkich przeciwko wyprawie meksykańskiej. wystawiając prawdziwy stan rzeczy w Mexyku. Rząd cesarski upatrzył w artykułach jego nadużycie urzędowego stanowiska i wytoczył mu proces przed sądem policyi poprawczej w Paryżu. Sąd po wysłuchaniu obrony p. Monlue zupełnie go od winy uwolnił. P. Monlue nie taił się z przychylności swą dla Mexyku. w którym to kraju 22 lat przepędził. dowiódł jednak. iż to, co powiedział. szczerą było prawdą, i jedynie dążyło do przekonania rządu francuzkiego o prawdziwym stanie rzeczy.

Z **Londynu** pod dn. 9. czerwca nadeszła depesza telegraficzna następującej osnowy: Na wczorajszym posiedzeniu izby wyższej Earl Russell oświadczył, że angielsko-francuskie, Rosyi uczynić się mające. a na traktacie wiedeńskiem oparte pokojowe propozycye względem Polski. nadeszły w sobotę do Wiednia. Hrabia Rechberg zasięgnie jutro zdania Cesarza. Lord Redcliffe przemawia za Polską niepodległą. Earl Grey oświadcza się za nieinterwencyą: lordowie Ellenborough i Brougham są za konstytucyą Polski pod rosyjskim książęciem krwi.

W izbie niższej Hennessy zapowiadał projekt do adresu względem Polski niepodległej. ponieważ Rosya złamała traktatu.

Z **Berny** pod dn. 8. czerwca w nocy nadeszła depesza telegraficzna. że poselstwo szwajcarskie dn. 11. kwietnia przybyło do Nangasaki. Rząd japoński okazuje się gotowym zawrzeć traktat handlowy z Szwajcaryą.

Sprawa następstwa tronu greckiego zbliżyła się ku ostatecznemu załatwieniu. W dniu 6. b. m. baron Gros, poseł francuzki, baron Brunow, poseł rosyjski. i p. Bille. poseł duński. podpisali w Londynie protokół przyjęcia tronu greckiego przez księcia Wilhelma duńskiego. Lord Russel obecny był przy podpisie tego dokumentu ze strony Anglii jako minister spraw zewnętrznych. Długie wahanie się księcia Wilhelma i dworu duńskiego pochodziło głównie z potrzeby poprzedniego uregulowania kwestyi finansowej co do listy cywilnej, przyszłego Monarchy greckiego. Oprócz listy cywilnej przez zgromadzenie narodowe greckie w wysokości jednego miliona drachm ustanowionej. przyznano księciu Wilhelmowi osobistą dożywotnią dotacyę 12.000 funt. sztr. na tej drodze. iż każde z trzech mocarstw opiekuńczych ustąpiło na rzecz jego po 4000 funt. sztr. z procentów od pożyczki greckiej przypadających.

Z teatru wojny w Królestwie Polskiem donosi gazeta bydgoska, iż oddział powstańców pod dowództwem Taczanowskiego w dniu 31. maja przez wojsko rosyjskie pod Brudzewem był atakowany. Walka, której szczegóły nie są wiadome. miała być nader krwawa, i przy znacznej stracie w zabitych i rannych z obu stron skończyć się miała zupełnem rozbiciem oddziału Taczanowskiego. Wielu powstańców schronić się miało na terytoryum pruskie. a między innemi sam Taczanowski. który w Poznaniu dopiero się dowiedział. iż ścigany jest listami gończemi, i dlatego wnet się ztamtąd usunął.

Czas potwierdzając wiadomość o rozbiciu oddziału Kononowicza i rozstrzelaniu go w Płocku. twierdzi zarazem, iż wiadomości z Litwy, a mianowicie z Polesia litewskiego i z powiatu Kobryńskiego mają być dla powstańców bardzo pomyślne. Wszakże mówiąc w ogóle o walkach, które w dniu 28., 29. i 30. maja stoczone być miały. nie wchodzi w bliższe szczegóły. nie wymienia nawet miejsca. gdzie walki stoczone były. Pewną tylko jest wiadomość o rozbiciu oddziału Koziełły pod Władykami. który sam zginął przebijając się przez wojsko rosyjskie. Z prowincyi zabranych, z Wołynia, Podola i Ukrainy nie mamy żadnych bliższych doniesień. Wieści o zaburzeniach w głębi Rosyi za Dnieprem, nad Donem i Wołgą są albo zupełnie zmyślone, albo też tak nie jasne i nie pewne. iż na żadną uwagę zasługiwać nie mogą. Jedna tylko wiadomość o zaprowadzeniu straży bezpieczeństwa w Moskwie samej. jaką telegram dzisiejszy właśnie donosi. mogłaby być oznakiem pewnej obawy niepokoi w dawnej stolicy rosyjskiej.

Monarchia Austryacka.

Wiedeń, 9. czerwca. *(Nowiny dworu. — Pogrzeb Arcyksięcia Maxymiliana d'Este. — Wiadomości bieżące.)* Najjaś. Pan udzielał wczoraj przed południem przez kilka godzin posłuchania i przyjmował między innymi arcypodkomorzego księcia *Wincentego Auersperga* i ministrów. W sobotę zajmie Jego Mość Cesarz pomieszkanie letnie w Laxenburgu; Jej Mość Cesarzowa udaje się do Possenhofen, a Cesarzewicz *Rudolf* i Arcyksiężniczka *Gizela* przeniosą się do Reichenau.

Prezydent ministrów Arcyksiążę *Rainer* zajął w sobotę pomieszkanie letnie w Weilburgu.

W Ebenzweier odbył się 6. b. m. pogrzeb Jego królewicz. Mości Arcyksięcia *Maxymiliana d'Este*. Aktowi żałobnemu towarzyszyli Arcyksiążęta *Karol Ludwik*. *Wilhelm* i *Karol Ferdynand*. książę i księżna *Modeny* i hrabia *Chambord* z małżonką. Kondukt postępował do odległego o ćwierć mili od Ebenzweier kościoła parafialnego w Altmünster, gdzie celebrował mszę świętą ks. biskup z Lincu, poczem udał się kondukt na cmentarz parafialny, gdzie

złożono zwłoki ś. p. Arcyksięcia podług ostatniego rozporządzenia jego w grobowcu, na którym ma być położony tylko prosty kamień z krzyżem. Niezliczony tłum ludu zebrał się na tę ceremonię.

Siedmiogrodzki kanclerz nadworny, hrabia *Nadasdy*, powrócił wczoraj z Pesztu. — Turecki poseł, książę *Kallimachi*, wyjechał w podróż za urlopem.

Francya.

Paryż, 7. czerwca. *(Doniesienia z Mexyku. — Różne wiadomości.) Monitor* zamieścił na czele dzisiejszego buletynu następujące doniesienia: Odebrane przez Anglię wiadomości z pod Puebli idące do dnia 27. kwietnia. Oblężenie postępowało silnie. Stan zdrowia wyborny.

Wiadomość ta byłaby zaprzeczaniem telegramów donoszące przed kilkoma dniami, iż jenerał Forey zmuszony był do odstąpienia od oblężenia Puebli. *La France* zamieściła wiadomości jakie parowiec „Edai", który d. 10. maja z Veracruz odpłynął, dnia 21. maja do Nowego Yorku przywiózł. Według tych wiadomości Francuzi pod dniem 2. maja zdobyli szturmem kwadrat domów przez 1800 Mexykanów broniony, Mexykanów przy tem do niewoli wziętych oddano do szeregów jenerała Markeze. Jenerał Ortega dowodzący w Puebli ma tylko mieć na jeden miesiąc żywności.

Poselstwo brazylijskie w Londynie przybyło do Paryża i bawić będzie we Francyi aż do rozpędzenia sporu między Brazylią a Anglią przez Króla belgijskiego.

La France zamieściła nader ważną wiadomość z Ameryki, iż jenerał unii Banks, dowodzący w Nowym Orleanie, zdobył przeszło 2 miliony worów bawełny, które niebawem do Europy przesłane być mają. Do wiadomości tej *la France* dodaje, iż w fabrykach angielskich robią przygotowania do rozpoczęcia robót wyrobów bawełnianych.

Rząd francuzki ustępując naleganiom rządu piemonckiego zezwolił na mieszane osadzenie granicy rzymskiej przez wojska francuzkie i włoskie, dla zapobieżenia mniemanemu przejściu bandytów na terytoryum neapolitańskie. Szczegóły odnoszące się do wspólnego osadzenia granicy rzymskiej, ustanowione będą przez komisyę z jenerałów francuskich i piemonckich złożoną, która nie w Paryżu lecz w Turynie zebrać się ma.

W odpowiedzi na list p. Roulanda, ministra spraw kościelnych, naganiający pismo przez siedmiu biskupów i arcybiskupów francuzkich w przedmiocie wyborów w dziennikach ogłoszone, arcybiskup z Tours zamieścił teraz w dziennikach list do tegoż ministra adresowany, w którym wykazuje, iż ostrzeżenie, jakie minister biskupom udzielił, jest bez przykładu w dziejach Francyi, biskupi bowiem jedynie od Papieża i od soborów uwagi względem swego postępowania przyjmować mogą, a rada stanu jedyną jest władzą pod względem cywilnym orzec mogącą, czyli biskup zakres swej władzy przekroczył. W sporze tym najżarliwsi nieprzyjaciele duchowieństwa zachowują się neutralnie, nie mogąc pochwalić postępowania ministra.

Belgia.

Bruxela, 6. czerwca. *(Pojedynek Wielopolskiego.) Independance belge* donosi, że pojedynek hrabiego Zygmunta Wielopolskiego z hrab. Xawerym Branickim, zakończył się bez rozlewu krwi. Obadwaj przeciwnicy przybyli dn. 4. b. m. o godzinie 5tej zrana w okolicę Spaa, a więc nie do Szwajcaryi, świadkami hrab. Wielopolskiego byli pp. Felix Halpert i Adolf Niemojewski, świadkami zaś hr. Branickiego hr. Comminges i pułkownik Kamieński; pierwsi przybyli z Warszawy, drudzy zaś z Paryża. Rozstawiono przeciwników w odległości 25 kroków; padł jeden strzał bezskutecznie, poczem ukazał się komisarz policyi Hennet i obydwu przeciwników wraz z świadkami przyaresztował.

Włochy.

Turyn, 3. czerwca. *(Różne wiadomości.)* Na wczorajszem posiedzeniu izby deputowanych interpelowano ministeryum względem kroków uczynionych w celu wstawienia się u rządu rosyjskiego za Włochami w niewolę wziętemi. Ministeryum oświadczyło, iż uczyni co tylko będzie można i spodziewa się, że Rosya wstawienie się rządu włoskiego uwzględni.

Türr, który jak wiadomo w ostatnim czasie kręcił się po Księstwach naddunajskich, wrócić ma niebawem do Turynu.

W neapolitańskiem rząd wyznaczył nagrodę 1000 lirów za ujęcie jednego z hersztów bandytów a 500 lirów za ujęcę prostego bandyty. Niemoralne to rozporządzenie sprowadziło już liczne denuncyacye, które się prawie zawsze fałszywemi okazały. Pomimo tego rozporządzenie powyższe dotąd nie zostało cofnięte.

Niemcy.

(Zbiegowisko w Poznaniu.) Poznańska gazeta z d. 2. czerwca donosi, iż dnia 1. czerwca wieczorem około godziny jedenastej mnóstwo robotników zebrało się na moście poznańskiem i odśpiewali polskie pieśni rewolucyjne, w skutek czego wielkie powstało zbiegowisko. Nadeszła wnet policya lecz nie udało się jej rozpędzić zbiegowisko, śpiewacy bowiem stanowczo się opierali. Jeden z policyantów użył nawet pałasza, co jednak nie byłoby się na nic przydało, gdyby nie kilku podoficerów i patrol wojskowy zarekwirowany policyantom nie przyniósł był pomocy i nie ułatwił im aresztowanie przywódców zbiegowiska.

Dania.

(Sprawa holsztyńska.) Z Kiel donoszą do *Jen. Kor.*, że rząd kopenhagski przy swojem nieporozumieniu z związkiem niemieckiem, które sam rozżarzył zdaje się czuć tak bezpiecznym, że w niczem najmniejszych nie robi przygotowań, do stawienia oporu w razie gdyby wojska związkowe miały obsadzić Holsztyn. Czyż należałoby przypisać to powolności rządu duńskiego ku związkowi niemieckiemu? Dwunasto letnie doświadczenie okazało, że tak nie jest. Stronnictwo Danii aż po Eiderę, ma mieć zamiar w najgorszym razie Holsztyn odstąpić Prusom za znacznem wynagrodzeniem pieniężnym, bo państwo Duńskie, na teraz bardzo zadłużone, potrzebuje pieniędzy, jednakowoż wiadomość ta jest tylko pogłoską niemającą żadnej podstawy.

Księstwa Naddunajskie.

(Wiadomości potoczne.) Z Belgradu piszą do *Jen. kor.* Nasza księżna przebywa ciągle w Londynie, ale ma wkrótce powrócić. Rozprawa w parlamencie angielskim nad Serbia wzniecila tu wielkie zdziwienie, chociaż wszyscy są przekonani, że tylko silna zmiana stosunków na wschodzie, mogłaby zmienić politykę angielską. Odkąd o ruchach tureckich na naszej granicy co raz więcej słychać, ćwiczenia i uzbrojenie milicyi narodowej odbywa się z podwojoną gorliwością.

Celem zaprowadzenia porządnego systemu podatkowego, zacznie się w Serbii temi dniami spis majątku narodowego. Przed kilku miesiącami adwokaci nasi prosili o koncesyę na dziennik pod tytułem *Gazeta serbska i handlowa*, ale ministeryum spraw wewnętrznych odrzuciło prośbę, ponieważ przedłożony program nie podobał się.

Turcya.

(Wiadomości rozmaite.) Z Konstantynopola 1. czerwca piszą do *Jener. Kor.:* Odmienne doniesienia o krokach poczynionych przez Portę w sprawie polskiej, dadzą się łatwo pogodzić. Dywan wezwany przez mocarstwa zachodnie, aby z niemi połączył się podobnie jak Szwecya lub Włochy, oświadczył, że nie widzi się do tego uprawnionym, ponieważ nie podpisywał traktatów z r. 1815; a tak żadna właściwie nota ztąd nie odeszła; nie mniej przeto jednak dywan przesłał pisemną instrukcye tureckiemu pełnomocnikowi w Petersburgu, Halilowi Baszy, aby tenże oświadczył ustnie księciu Gorczakowi wewnętrzne przekonanie Sułtana, że Car łaskawie uczyni zadość prawnym życzeniom swoich polskich poddanych. Halil Basza, który miał źle zrozumieć, odczytał księciu instrukcye, i zostawił mu odpis, z którego jednak kanclerz państwa nie mógł być należycie objaśnionym, przeto ze swojej strony polecił sprawującemu tutaj interesa, wywiedzieć się osobiście, jakiej dywan zamyśla w obec Rosyi chwycić się polityki, względem sprawy polskiej. Kiamil Basza, wielki wezyr, odpowiedział równie jak jego towarzysz Aali Basza wymijająco, obadwaj bowiem oświadczyli, że o wszystkiem, co powiedzieć, za stosowne uznano, przesłano już dostateczną wiadomość do Petersburga. Zbyteczna tu dodawać, że dyplomaci tureccy piszą i mówią za natchnieniem Anglii, mianowicie dowodzi tego zbyteczne szanowanie traktatów z r. 1815, które właściwie bynajmniej Porte nie obchodzą, a o których Francya tak chętnie nie chciałaby wiedzieć. — Sułtan zdawał się z początku przychylać do kilkakrotnych petycyi Czerkiesów o opiekę przeciw Rosyanom, a nawet miał wojnę na myśli. Szczęściem Seraskier Fuad Basza pozyskał teraz taki nieograniczony wpływ na Sułtana, że z tej strony nie zachodzi już żadna obawa kroków nazbyt skwapliwych a nie obliczonych. Zamiast żądanej armii ofiarowano przyciśnionym mieszkańcom górskim gościnne na ziemi otomańskiej schronienie, i rzeczywiście przy pomocy Turków, tłumy górali na Samsun i Trebizond przybywają do Anatolii, gdzie im bez kosztów ułatwiają podróż, dają miejsca na mieszkanie, budują domy. Mimo tego ci ludzie nie są jeszcze zadowoleni, a głównie uzalają się na okręta rosyjskie, krążace na morzu czarnym, które przeszkadzają im w handlu niewolnikami z Turcya. — Powołują się przy tem na neutralność wody, ale trudno, aby Europa uwzględniała zażalenia barbarzyńców, którzy przedają swoje własne i kradzione dzieci.

Achmet Wefek Effendi, jeden z cesarskich komisarzy, który miał polecenie objeżdżać prowincye, i usuwać nadużycia w administracyi, jeżliby się gdzie znalazły, podał się o uwolnienie z tej posady, zwątpiwszy o rezultacie swoich usiłowań, ale Abdul Azis obstaje ciągle przytem, aby wytrwał i nadał. Sądzą, że ci z członków nowego stronnictwa, przyjaciół młodości Sułtana, wybrani pięciu pełnomocnicy, jednozgodnym sprawozdaniem pokuszą się o obalenie ministeryum. Tymczasem Fuad Basza bardzo silnie trzyma się na swojem stanowisku, i nie tak łatwo dałby się wyprzeć. Bez wątpienia utrzyma się on dopóty, dopóki będzie dostarczać w gotowiznie ogromne sumy potrzebne na utrzymanie domu cesarskiego. W swoim charakterze jako jenerał-adjutant Javer Ekram, jest on w ścisłym stosunku ze swoim monarchą, i równie jak wielki wezyr ma wolny wstęp do niego w każdej chwili.

Kronika.

Przedwczoraj wieczorem zdarzyło się, że komisarzowi policyi panu Grossmanowi, który w biurze swojem na drugiem piątrze na przeciw teatru, chciał zdjąć kapsle z pistoletu właśnie skonfiskowanego, pistolet ten wypalił, przez co uszkodzony został wazonik stojący w oknie. Pistolet nabity był tylko prochem, inaczej strzał byłby wybił przynajmniej szybę w oknie, które było zamknięte. Mylnie więc doniosła „Gazeta Narodowa" w wczorajszej kronice, że „kula trafiła w wazonki i po nad głowę przechodzących przeleciała przez ulicę." Prawdą jest, że w chwili gdy padł wystrzał, Jego Excelencya Namiestnik przechodził ulicą teatralną i usłyszawszy detonacyę wszedł do gmachu policyi, by się dowiedzieć, co sie stało; i ztąd mogła powstać chwilowo najniedorzeczniejsza zresztą pogłoska brukowa o jakimś nikczemnym zamachu.

(Morderstwo.) W nocy z 1. na 2. b. m. popełnione zostało okropne morderstwo w karczmie leśnej w Hinkowcach w obwodzie czortkowskim na rodzinie izraelickiej szynkarza Arona Rosenblatta. Zamordowani zostali: rzeczony szynkarz, jego żona i dwóch dorosłych synów, tylko jedno dwuletnie dziecię zostało przy życiu. Zbrodnia ta została popełniona dla rabunku, a przedsięwzięte niezwłocznie śledztwo wykryło już sprawców zbrodni i wszystkie zrabowane rzeczy w sąsiedniej wsi w Olexińcach.

(Budżet seraju sułtańskiego w Stambule.) Podczas ostatniej rozprawy nad Turcyą w izbie niższej p. Cochrane podał ciekawe szczegóły o niektórych miesięcznych wydatkach seraju sułtańskiego. Na próbę podamy z nich następujące: wydatki na kuchnię 600.000 franków, dla 36 faworytek pierwszego rzędu; różne wydatki 1,750.000 franków, utrzymanie 1780 kobiet do usługi 450.000 franków; utrzymanie 2300 służących i odźwiernych 375.000 franków; utrzymanie osób do prowadzenia na przechadzkę 36 kobiet pierwszego rzędu 175.000 franków; pensye miesięczne kobiet, które już opuściły seraj 2 miliony franków. W ogóle miesięcznie 5,350.000 franków dla 36 dam faworytek sułtańskich i 1780 dam drugiego rzędu.

— W Sztokholmie przygotowuje się wystawa Skandynawska. Myśl jej powziął sam król szwedzki i brata swego naznacza przyszłym prezesem jej. Będzie to zapewne zebranie płodów natury, przemysłu i sztuki wszystkich krajów skandynawskich i nowy środek zbliżenia narodów tych, które niedawno jeszcze dzieliły braterskie waśnie, dziś łączy coraz ściślej myśl zupełnego zjednoczenia.

(Spahowie) z prowincyi Algieru i Oranu przybyli z koleji do Paryża, dopełniając szwadronu złożonego ze spahów Konstantyny, który ma stać załogą w stolicy. Składa się on cały z dwunastu oficerów, sta ośmdziesięciu żołnierzy i 200 kilkudziesięciu koni. Dowodzi nim p. Martine, szef szwadronu w 1 pułku spahów algierskich. W liczbie wymienionej nie zajęci są tak zwani „Biskri" słudzy, a postaremu u nas „ciury", wojskowe.

Batalion strzelców, który razem ze szwadronem Spahów należy do załogi miasta Paryża, ma 30 kilku oficerów i 600 żołnierzy. Spahowie stoją w koszarach Bonaparte nad wybrzeżem d'Orsay; turkosy od ulicy de Lille.

Ubiór i uzbrojenie przybyłych Spahów, mało się różni od poprzedzających.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 9. czerwca. Na naszym wczorajszym targu było wystawionych na przedaż 119 sztuk wołów, a mianowicie z Dawidowa dwa stada po 8 i 7 sztuk, z Bóbrki 12 sztuk, z Zbaraża 44, z Boroszczowa 48 sztuk. Z tych sprzedano 27 sztuk, i płacono za sztukę, ważącą 330 ℔ mięsa i 36 ℔ łoju, 71 zł. 50 c., a za sztukę ważącą 380 ℔ mięsa i 80 ℔ łoju 95 zł.

Przemyśl, 6. czerwca. W drugiej połowie z. m. były na targach w tutejszych obwodach następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów.

	Miejsce targu:											
	Przemyśl		Jarosław		Jaworów		Mościska		Sąd. Wisznia		Niżankowice	
	zr.	cen.	zr	cen.	zr.	cen.	zr.	cen	zr.	cen.	zr.	cen
	walutą austryacką											
Mec pszenicy . . .	3	35	4	25	3	70	3	20	2	95	2	90
„ żyta . . .	1	82	2	25	1	80	1	80	1	62	2	.
„ jęczmienia .	1	47	1	80	1	50	1	60	1	55	1	30
„ owsa . . .	1	40	1	51	1	40	1	52	1	17	1	10
„ hreczki . .	2	32	1	80	1	80		50	1	62	.	.
„ kukurudzy .	.	.	.	.	.	.		.	.	.	.	.
„ ziemniaków .	.	90	.	90	1	.	1	.	.	80	.	.
Cetnar siana . . .	1	47	1	20	1	10	1	5	1	10	1	10
„ wełny	.	.	98	.	.	-		.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	32	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	6	87	7	.	8	.	7	50	7	.	7	60
„ miękkiego	5	.	6	.	5	50	5	50	5	.	6	20
Funt mięsa wołowego	.	17		14	.	13	.	14	.	14	.	15
Mas okowity . .	.	60	.	88	.	60	.	80	.	70		95

(Zgromadzenie weterynarzy.)

Zgromadzenie międzynarodowe weterynarzy w Hamburgu, oznaczone na czas od dnia 14. do 20. lipca w 1863 r. Rok upłyniony zostawił pamiętną w dziejach weterynaryi kartę, o obchodzie stuletniej rocznicy założenia pierwszej w Europie szkoły weterynaryjnej, jaką uczony Francuz Klaudiusz Bourgelat otworzył w Lyonie dnia 2. stycznia 1762 r.

Jeżeli pierwszy ten zakład kształcenia w nauce do owego czasu nader mało rozwiniętej, owszem wcale prawie nieznanej, mógł wkrótce stać się przykładem dla wszystkich niemal Europy krajów do utworzenia podobnych u siebie: i jeżeli weterynarya w ciągu tak krótkiego czasu, bo w ciągu rzec można jednego wieku, mogła się wydobyć na stanowisko systematycznej a w praktycznym względzie tak użytecznej nauki, na jakiem się już obecnie znajduje, to zaiste dziwić się wcale nie można, iż umiejętność ta, w usiłowaniach do coraz wyższego rozwoju nie pomija już obecnie nic, co może popierać jej postęp, co może utorować jej bliższą drogę w zdążaniu do utrwalenia dobrobytu ogółu.

Myślą tą uznaliśmy stosownem wyprzedzić wiadomość o zjeździe międzynarodowym weterynarzy, na który za pośrednictwem prasy zagranicznej, (obacz „Wochenschrift für Thierheilkunde und Viehzucht itp." Nr. 16. z r. b.) — angielski profesor weterynaryi Jan Gamgee zaprasza profesorów weterynaryi i w ogóle weterynarzy wszystkich krajów do Hamburga na czas od dnia 14. do 20. lipca r. b.

Cel główny obecnego zjazdu jest rzeczywiście wielce ważny; zmierza bowiem do obmyślenia stosownego a wszystkim krajom Europy wspólnego systematu ochrony od chorób panujących (Seuchen), od chorób, które, jak słusznie mówi p. Gamgee, są źródłem tylu dla nas dolegliwości, niedostatków, oraz epidemii.

Dla osiągnienia tak ważnego założenia, żądanem jest w ogłoszeniu, o jakiem mowa, aby rozprawy przez weterynarzy wniesione lub nadesłane mogły dać gronu obradującemu ile możności wielostronne objaśnienia punktów następujących:

1) O obwodach lub okręgach, w których się zdarzają zarazy w kraju, o jakim mowa w rozprawie.

2) O bydle rzeźnem do kraju tego sprowadzonem i zeń wyprowadzonem, oraz w kierunku, w jakim się tam rozszerzają choroby zaraźliwe.

3) O środkach, jakie autor rozprawy uznaje za najskuteczniejsze przeciw chorobie traktowanej.

Oprócz zaś wskazanego głównego przedmiotu będą mogły być czytane w czasie zebrania, i rozprawy oryginalne w rzeczach dotyczących wszystkich innych gałęzi nauki weterynarnej.

Podając tę wiadomość i upraszając prasę peryodyczną wszystkich krajów, aby stosowną o niej uczyniła wzmiankę w swych pismach, p. Gamgee wzywa mających zamiar przyjęcia udziału w zebraniu, aby zechcieli znieść się za pośrednictwem korespondencyi, albo z nim pod adresem: „*John Gamgee, professor in the new Veterinary College, 12 Castle Terrace, Edinburg*", albo z powszechnie znanym i szanowanym profesorem Hering w Sztutgardzie.

Trudno przewidzieć, jakie zjazd zamierzony wyda rezultaty i jakie z nich w drodze praktycznej, korzyści wynikną. Wszelako uwzględniając: że narody uczonych w każdym razie bez wpływu na postęp umiejętności pozostać nie mogą, i że głównym celem zjazdu jest przedmiot nader ważny i żywo wszystkie społeczeństwa obchodzący, możemy mieć niepłonną nadzieję, iż grono przybyłych na konferencyę będzie liczne; spodziewać się bowiem wypada, iż oprócz weterynarzy z własnej pobudki przybyłych, nie braknie reprezentantów weterynaryjnych rozmaitych krajów, delegowanych tak przez władze o dobrobyt ludności dbałe, jako i przez Towarzystwo weterynaryjne i rolnicze. Spodziewać się zaś można licznego zjazdu weterynarzy w Hamburgu tem bardziej, że obok narad wspomnionych zdarza się sposobność odniesienia korzyści dla nauki, oraz dla praktycznej hodowli z wystawy powszechnej zwierząt gospodarskich, która jednocześnie w pomienionem mieście odbywać się będzie.

Co do nas, przychodzi z żalem wątpić, abyśmy na obecnym zjeździe mieli w szanownem gronie obradujących swego reprezentanta weterynaryjnego; żałujemy zaś tego tem bardziej, iż zasadnie możemy przypuścić, że współudział naszych weterynarzy w rozbiorze kwestyi ochrony od księgosuszu, — od tej klęski, która do nas tak często wkracza z prowincyj południowo-wschodnich Rosyi, jako oparty na praktycznej znajomości rzeczy mógłby nie mało się przyczynić do zbliżenia się do celu, z którego rozumie się i my sami, korzyści byśmy odnieśli. (G. P.)

Najświeższa poczta.

Kraków, 10. czerwca. Wczoraj odstawiono tu ze Lwowa ośmiu powstańców i ochotników powstańczych, a w tutejszym dworcu kolei aresztowano 3. Dzisiejszej nocy przytrzymano 6 w Podgórzu.

Wczorajszej nocy wysłano patrole wojskowe na przedmieście Piasek i do sąsiednich włości Nowej wsi, Czarnej wsi i Łobzowa. Na polach w Czarnej wsi patrol wojskowy napotkał otwartą szopę, z której kilka osób z największym pospiechem zaczęło uciekać. Gdy zaś ci uciekający pomimo kilkakrotnego wołania dowódzcy patrolu nie chcieli się zatrzymać, patrol dał 3 razy ognia na postrach, w skutek czego dwaj z uciekających stanęli i zostali aresztowani.

Turyn, 9. czerwca. Margrabia Pepoli przybył do Turynu, i dla interesów familijnych zabawi kilka dni we Włoszech.

Rzym, 9. czerwca *Osservatore* zaprzecza mowie lorda Palmerstona względem kazania księdza Carei. Kilka osób, które były na tem kazaniu, zrobiły u notaryusza deklaracyę zaprzeczającą słowom Palmerstona, i posłały swoje oświadczenia p. Mr. Bowyer.

Berlin, dnia 9. czerwca. Według doniesień prywatnych z Petersburga rada gminna w Moskwie postanowiła utworzyć zbrojną

milicye gminna. Pierwszych dwóch dni zapisało się kilka tysięcy obywateli. Inne miasta mają pójść za tym przykładem. Burmistrz Moskwy, książę Szerbatow przybył do Petersburga z prośbą jak słychać o zezwolenie utworzenia milicyi gminnej. i zatwierdzenie odnośnych statutów.

Telegram Gazety Lwowskiej.

Warszawa, 10. czerwca 8. godzina wieczór. Dziś skradziono w banku Warszawskim 3.500.000 rubli, z których 3,200.000 w listach zastawnych instytutu kredytowego dla Królestwa polskiego. Kasyer umknął.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 10. czerwca.

Hotel George: PP. Turański M., z Tarnopola. — Korytko E., z Piadyk.— Kopczyńsni W., z Rosyi.

Hotel europejski: Lipski M., z Heknyszczowa. — Roller H. c. k. rad. sąd. kraj., z Czernowic. — Morawski T., z Sassowa. — Gurski M., z Kaszyc.

Hotel angielski: Hr. Karnicki T., z Wołczuch.

Hotel Langa: Waterolet H. c. k. kap., z Tarnopola.

Hotel Krakowski: Sozański W., z Wolicy. — Br. Poten F., z Łahodowa. Stobnicki L., z Berteszowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 10. czerwca.

PP.: Pohorecki A., do Horpina. — Podoski D. ros. rotm., do Wiednia.— Podoski L. K., na Podole. — Ks. Czetwertyński W., do Wiednia. — Horodyski K., do Tlusteńkiego. — Tarnowski F. — Mrozowicki S., do Sieczkowa.— Sarnecki N., na Podole. — Ilnicki P. c. k. nacz. pow., do Kołomyi. — Turczyński J., do Sopuszyna.— Porembalski J., do Radomska. — Stobiecki L., do Berteszowa. — Podgórski L., do Husiatyna. — Pawlikowski M., do Medyki. — Br. Romaszkan M., do Horodenki. — Jezierski M., na Podole. — Kopystyński T., do Wierzbówki. — Br. Kapri M., na Bukowinę. — Frank F., do Nahaczowa. — Tchorznicki P., do Dąbrówki. — Janiszewski T., do Ubienia. — Hr. Łoś F., do Bortkowa. — Urbański W., do Kostarowic.

TEATR.

Dziś teatr niemiecki: **„Gold Teufel, oder Ein Abenteuer in Amerika"**, komedya ludowa ze śpiewami w 3 aktach przez Karola Elmar, z muzyką przez A. C. Titl.

Jutro teatr polski: **„Zagroda Sobkowa"** melodramat ludowy ze śpiewami w 5 aktach podług Mosenthala (autora Debory); przerobił dla sceny polskiej Edward Błotnicki. Muzyka do śpiewów J. Nep. Nowakowskiego, do melodramatu Wojciecha Smaciarzyńskiego.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 10. czerwca 1863.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	327.36	+ 14.2	85.3	wschodni sł.	pochmurno
2. god. po poł.	326.91	+ 18.9	68.8	„ „	„
10. god. wiecz.	326.72	+ 16.5	84.2	południowy „	„

Dnia 10. czerwca 1863 r. wyciągnięto w c. k. urzędzie loteryjnym lwowkim następujących pięć liczb:

78. 13. 61. 97. 25.

Przyszłe ciągnienia nastąpią dnia 20. czerwca i 1 lipca 1863 r.

Kurs lwowski.

Dnia 10. czerwca.

		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	23½	5	28
Dukat cesarski	„ „	5	26	5	32
Półimperyal zł. rosyjski	„ „	9	7	9	20½
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	73½	1	76
Talar pruski	„ „	1	65	1	67
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	75	65	76	33
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	79	59	80	16
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	73	33	74	8
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	80	45	81	20
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	190	—	192	25

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 10. czerwca.

	złr.	kr.
5% Metaliki	75	75
5% pożyczka narodowa	80	90
Akcye banku wiedeńskiego	790	—
„ „ kredytowego	192	30
Londyn, 10 funtów szterlingów	111	20
Dukat pojedyńczy	5	31
Srebro	110	[illegible]

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 8. czerwca.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	71.85	71.95
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	95.50	96 —
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	80.98	81.10
od kwiet. do paźd. po 5%	80.75	80.85
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	75.70	75.80
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	75.70	75.80
dtto. po 4½%	68.—	68.25
dtto. „ 4%	60.—	60.50
dtto. „ 3%	45.—	45.50
dtto. „ 2½%	37.50	38.50
dtto. „ 1%	15.—	15.20
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	153.—	153.50
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	150.50	151.—
Przez. do wyl. z r. 1854	95.—	95.25
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	98.30	98.40
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	98.80	99.—
Renty Como po 42 lir. aust.	16.75	17.—
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	72.—	72.50
„ „ „ 4½%	67.—	67.50
„ „ „ 4%	59.50	60.
„ „ „ 3½%	51.50	52.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	59.—	60.—
„ 2¼%	52.—	53 —
„ 2%	47.—	48.—
„ 1¾%	41.—	42.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	72.—	72.50
„ 4½%	67.—	67.50
„ 4%	59.50	60.—

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.		
Niższej Austryi	87.50	88.50
Wyż. Aust. i Salcb.	85.—	85.50
Czech	89.50	90.—
Morawii	88.—	89.—
Szląska	87.50	88.50
Styryi	87.75	88.—
Tyrolu	89.75	90.—
Kar., Krainy i Wyb.	85.50	88.—
Węgier	75.50	76.—

Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Banatu Tem.	74.—	74.50
Kroacyi i Slawonii	74.25	74.75
Galicyi	73.60	73.80
Siedmiogrodu	73.25	73.50
Bukowina	73.25	73.50
Z klauzulą wylos. w r. 1867	73.25	73.75
Lomb. wen. poż. z r. 1859	91.25	92.50
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	59.50	60.—
„ 3½%	—.—	—.—
Dług Salcburga „ 3%	59.50	60.—
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	29.—	30.—
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

Po 3% za 100 zł.	22.—	—.—
„ 2½% „ 100 „	19.—	20.—
„ 2¼% „ 100 „	17.—	—.—
„ 2% „ 100 „	15.—	—.—
„ 1¾% „ 100 „	12.—	—.—

3. Akcye. (Za sztukę.)

Banku narodowego	792.—	793.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	192.10	192 20
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	626.—	628.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1634.—	1636.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	202.—	202 50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	149.—	150.—
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	128.25	128.50
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	—.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	249.—	250.—
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	189.75	190.25
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	42.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	99.—	100.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	690.—	692.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	240.—	242.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Kofl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	171.—	172.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	436.—	437.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	236.—	238.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	394.—	398.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	385.—	390.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	241.—	250.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	161.25	161.75

4. Listy zastawne. (za 100 zł.)

Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	104.70	104.90
10let. „ 1857 po 5%	101.75	102.—
przeznaczone do los. po 5%	91.25	91.50
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	87.—	87.20
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	75.70	76.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	95.75	96.25
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	94.—	94.25
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	89.50	89.75
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	122.75	123.25
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	116.75	117.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	90.50	91.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	—.—	88.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	—.—	89.50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	93.—	94.—
Lloyda za 100 zł.	—.—	92.50
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	95.75	96.25
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	—.—	77.75
Grac. Koflach. kol. i Tow. gór. po 400 zł. w. a. (1000 fr.)	—.—	—.—

6. Losy. (za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	134.60	134.80
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	95.—	95.50
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	116.—	117.—
„ „ po 50 zł. m. k.	52.50	53.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	35.—	35.25
Esterhazego po 40 zł. m. k.	96.50	97 —
Salma „ 40 „ „	37.50	38.—
Palfiego „ 40 „ „	36.50	37.—
Ciarego „ 40 „ „	35.—	35.50
St. Genois „ 40 „ „	36.50	37.—
Windischgrätza 20 zł. „	20.75	21.25
Waldsteina 20 „	22.75	23.25
Keglevicha 10 „	14.75	15.—

Weksle. (Na 3 miesiące.)

Amsterdam za 100 zł. hol	—.—	—.—
Augsburg za 100 zl. w. p. n.	93.90	93.90
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	93.90	94.—
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	83.30	83.40
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	111.10	111.10
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wl.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	44.—	44.05
Paryż za 100 fr.	44.10	44.15
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100zl. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po ukazaniu.)

Bukareszt za 100 piast. wol.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

Dukaty ces. men.	5.30	5.31
dtto. pełnej wagi	5.30	5.31
Korona	15.30	15.35
20frankówka	8.91	8.92
Rosyjski imperyał	9.13	9.15
Talar związkowy	1.66	1.67
Srebro	110.60	110.80

Kurs korony w c. k. kasach 13zl. 50c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.